

# AES, Robię swoje (ft. WdoWA, Spinache, Marysia)

Robię swoje i robię to dobrze  
Dobrze o tym wiesz, o tak  
Lecę po tym bicie świeżo tak,  
Jakby to był pierwszy raz  
Robię swoje i robię to dobrze  
Dobrze o tym wiesz, o tak  
W kółko musisz tego słuchać  
A jak?, czasem?

Mam 26 lat, nie wiem ile przed mną  
Może trafi na pasach mnie Seicento  
Mówię co myślę, nie ściskam się z resztą  
To oni do mnie przyjdą, a z resztą?  
Upadli gwiazdorzy z flow, jak 99  
Zjadam ich dupą licząc tylko na siebie  
Trzeba mieć ja by coś tworzyć od podstaw  
Charyzmy przetrwać flow, by rozpoznać  
Mam w głowie jazdy, sam ich się boję  
Niewyparzony język, wiem na czym stoję  
Może zabrzmiał banalnie to co powiem?  
Ale to ja tworzę rap, a nie on mnie!  
Tam gdzie żyją wg mp3,  
Które lecą na cały autobus razem z przegubem  
Wcielają idee, o których nic nie wiedzą  
Grunt żeby się trzymać z resztą, a zresztą  
Popatrz na mnie chodząca stylówka  
Nigdy nie wyjdę w ujebanych butach  
To samo mam jeśli chodzi o rap  
Bo musi być ze stylem, nie tarararam  
Mam w sobie więcej funku niż ich James  
A jeśli tego nie wiedziałeś, to już wiesz

Robię swoje i robię to dobrze  
Dobrze o tym wiesz, o tak  
Lecę po tym bicie świeżo tak,  
Jakby to był pierwszy raz  
Robię swoje i robię to dobrze  
Dobrze o tym wiesz, o tak  
W kółko musisz tego słuchać  
A jak?, czasem?

Potrzebujemy tej magii  
Celebryjmy momenty, które sami tworzymy  
I gdy czas nas nagli ? celebryjmy  
Spokojnie, ze wszystkim zdążymy  
Wszystko gra bez resetu,  
Ale czasem warto wyzerować licznik  
Urywam kilka nowych presetów  
Nowy snick na nogach, stare kicksy przyćmił  
Tak bywa!  
I czy czuje się z tym dobrze?  
Wiesz, jeśli świat chce ci dać, to się za to bierz  
I dymaj, nikt tego za nas nie zrobi  
Robić duże, a małe zostawiać losowi  
I śmigam do przodu bo widzę w tym sens  
Choć nie umrę z głodu to chcę więcej niż kęs  
Czuję to bardziej niż kiedyś  
Mam blisko siebie ludzi z którymi chcę to przeżyć

Robię swoje i robię to dobrze  
Dobrze o tym wiesz, o tak  
Lecę po tym bicie świeżo tak,  
Jakby to był pierwszy raz  
Robię swoje i robię to dobrze

Dobrze o tym wiesz, o tak  
W kółko musisz tego słuchać  
A jak?, czasem?

Wymij mnie z hi-fi i ładuj do digipacku  
Włóż między bajki, nie wyjmiesz z rapu dalej  
Wbijaj szpileczki w serce laleczki  
Mój flow was pogrąża w depresji, kiepscy  
Nie mam licencji, mam luz naturalny  
I byłam sobie nagrać rap u koleżanki  
Przyznasz niezłe, rap w sukience  
A scena i tak dla mnie znajdzie miejsce  
Nie jestem MC, —  
Bezceremonialnie buduję i niszczę  
Jak lubię, jak zechcę, to dla hejterów  
Wciąż robię swoje, w dodatku po swojemu  
Nie pytaj o powód mnie, bo go nie mam  
Jedni ratują koty, inni brzmienia  
Jedni chcą fame?u, drudzy chcą dźwięków  
Robię to bo czuje to, nie dziękuj

Robię swoje i robię to dobrze  
Dobrze o tym wiesz, o tak  
Lecę po tym bicie świeżo tak,  
Jakby to był pierwszy raz  
Robię swoje i robię to dobrze  
Dobrze o tym wiesz, o tak  
W kółko musisz tego słuchać  
A jak?, czasem?